

POSTAĆ: NESSAROZA i ELFABA

NESSAROZA

Co tu robisz?

ELFABA

Nie sądziłam, że kiedyś to powiem, ale... nie poradzę sobie bez pomocy Ojca. Musi mnie wesprzeć.

NESSAROZA

To niemożliwe.

ELFFABA

Możliwe – jeśli ty go poprosisz. Dla ciebie to zrobi. Wiem, że zrobi.

NESSAROZA

Ojciec nie żyje.

ELFABA

(jak ogłuszona)

Co?

NESSAROZA

Nie żyje. Teraz ja jestem Panią Gubernator. *(reagując na zaskoczenie ELFABY)* Czego się spodziewałaś? Kiedy się dowiedział, co zrobiłaś, jaką hańbę przyniosłaś całej rodzinie... umarł. Ze wstydu. Śmierć przez poniżenie.

(ELFABA odwraca się. Jest zboląta, usiłuje zebrać myśli. Następnie odwraca się ponownie do NESSAROZY.)

ELFABA

To dobrze. Cieszę się. To nawet lepiej.

NESSAROZA

Tylko ktoś naprawdę zły może tak mówić.

ELFABA

Nie, nie, nie. Powiedziałam prawdę. Bo teraz zostaliśmy tylko my. Możesz mi pomóc i razem...

NESSAROZA

Milcz! Po pierwsze – nie mogę ukrywać uciekiniarki. Nie zostałam wybrana w wolnych wyborach. A poza tym, dlaczego miałabym ci pomóc? Latasz po całym Oz, usiłujesz ratować Zwierzęta, których nawet nie znasz – a nigdy nie przyszło ci do głowy, że mając tak moc mogłabyś pomóc *mnie!*